

Hodowca gołębi rasowych, drobiu ozdobnego i królików

Biuletyn OZHDI w Bielsku-Białej

16(2012)
lipiec – sierpień



Spis treści:

- Aktualia...
- Karol Jasienica, *Niemiecki wystawowy*
- Manfred Uglorz, *Białogłówka gąbińska*
- MKU, *Amrok*
- MKU, *Andaluzyjska*
- Ciekawostki z wystaw
- MKU, *Uwagi, przemyślenia, do zapamiętania*



© – Okręgowy Związek Hodowców Drobego Inwentarza w Bielsku-Białej

Skład i opracowanie tekstów: Manfred Uglorz (Karol Jasienica)

Zarząd Okręgowego Związku Hodowców Drobego Inwentarza w Bielsku – Białej

Andrzej Liwczak – prezes
Kazimierz Stachura – wiceprezes
Kazimierz Majer – skarbnik
Leszek Zając – sekretarz
Grzegorz Koraczyński – członek

Zarząd Sekcji Gołębi Rasowych i Drobiu Ozdobnego w Bielsku-Białej

Przewodniczący: Andrzej Liwczak; zastępca przewodniczącego: Kazimierz Majer; sekretarz: Leszek Zając; skarbnik: Kazimierz Frąc; członek zarządu: Robert Turała

Zarząd Sekcji Królików w Bielsku-Białej

Przewodniczący: Kazimierz Stachura; zastępca przewodniczącego: Grzegorz Koraczyński; sekretarz: Elżbieta Kubies; skarbnik: Jan Siedzina; członek zarządu: Marian Błachut

Adresy do korespondencji:

Andrzej Liwczak: email: andrzej.liwczak@interia.pl; Kazimierz Majer: email: KAZ2006@interia.pl; Stachura Kazimierz: tel.502253976 , 33/8215701

Biuletyn do pobrania za darmo.

Aktualia

Miesiąc lipiec i sierpień jest nie tylko okresem pierzenia się gołębi, co związane jest z nieustannym sprzątaniami gołębników, w celu usunięcia wszędzie zalegających piór, ale także okresem przygotowywania ptaków do pokazów i wystaw.

OZHDI z Bielska-Białej przygotowuje się do pokazu dożynkowego w Ustroniu, który odbędzie się 19 sierpnia 2012 roku. Dla uczestników dożynek, głównie dla dzieci, jest to wielka atrakcja, gdyż na co dzień wielu zwiedzających pokaz nie ma okazji zobaczyć gołębi i innych zwierząt rasowych z bliska, w klatce.

Rozpoczęto przygotowania do XIX Regionalnej Wystawy Gołębi Rasowych i Drobiu Ozdobnego, w trakcie której odbędzie się V Konkurs Garlaczka Górnośląskiego Koronastego. Udział w konkursie zapowiedziało już kilku hodowców z Niemiec. Zachęcamy hodowców tej naszej rodzimej rasy z całej Polski do wzięcia udziału w konkursie.

Sposób pozyskania karty zgłoszenia zostanie podany w późniejszym terminie.

Hodowcom gołębi i drobiu ozdobnego przypominamy, że w sierpniu należy składać zamówienia na obrączki rodowe na rok 2013.

Zamówienia należy złożyć u kol. Kazimierza Majera.

Jeśli interesujesz się hodowlą gołębi rasowych, drobiu ozdobnego i królików, to zostań członkiem

Okręgowego Związku Hodowców Drobego Inwentarza w Bielsku-Białej – Sekcja Gołębi Rasowych i Drobiu Ozdobnego lub Sekcja Królików.

Zebrania członków Sekcji Gołębi Rasowych i Drobiu Ozdobnego odbywają się w drugą niedzielę każdego miesiąca o godz. 10 w Bielsku-Białej (Wapienica), ul. Cieszyńska 388.

Niemiecki wystawowy

EE – 32

Deutsche Schautaube, Pigeon de Beauté Allemand, German Beauty Homer



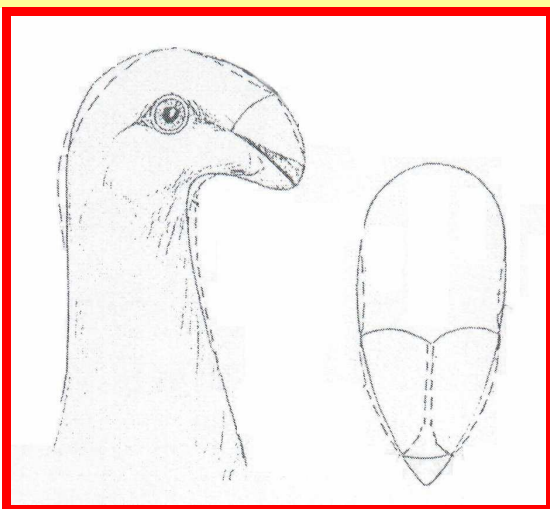
Pochodzenie

W 1896 roku w Niemczech zrodziła się myśl, że należy – wzorem Anglików i Belgów – stworzyć własną, narodową rasę gołębia wystawowego, wywodzącego się z gołębi pocztowych. Wytyczono cel działania i rozpoczęła się praca nad wyhodowaniem niemieckich gołębi wystawowych. Co pewien czas wymieniano się poglądami i wytyczano dalszy kierunek działania. Efektem tej wieloetapowej pracy jest współczesny niemiecki gołąb wystawowy, który zadziwia pięknem i szlachetnością budowy.

Budowa

Według obowiązującego wzorca od roku 1984 niemieckie wystawowe powinny być nieco więcej aniżeli średniej wysokości. Pierś musi być szeroka i wypełniona, także szyja u podstawy szeroka, jednakże harmonijnie zwężająca się w kierunku głowy. Charakterystyczne jest dobrze wykrojone podgardle. Korpus nie może być długi ani zbyt gruby, aby nie sprawiał wrażenia, że mamy do czynienia z gołębiem opasowym. Szerokie plecy w ramionach stopniowo zwężają się w kierunku dość krótkiego ogona, na którym spoczywają lotki pierwszego rzędu. Końce skrzydeł nie sięgają końca ogona. Pomimo tego niemieckie wystawowe są gołębiami mocnymi i dobrze zbudowanymi.

Charakterystyczna jest budowa głowy. Linia głowy, począwszy od końca dzioba aż po szyję tworzy łuk, nieznacznie spłaszczony między dziobem a cieniem. Lśniące oczy, ciemno czerwone (u białych ciemne) sprawiają wrażenie, że niemieckie wystawowe są „świadome” swojej szlachetności. Brwi powinny być wąskie, koloru od jasnoszarego do niemalże białego. Za najbardziej charakterystyczną cechą uznaje się dziób, który jest nieco skierowany ku dołowi. Musi być on mocny i szeroki, nieco zakrzywiony. Pierwsza część dzioba, stanowiąca 1/3 całego dzioba powinna być nieco zagięta. Pozostała część, a więc 2/3 dzioba przykrywają delikatne, biało przypudrowane, przylegające, w kształcie serca woskówki. Nie mogą się one dzielić na dwie części. Kolor dzioba zaś zależy od koloru upierzenia. Zasadniczo jest czarny, jednakże mniej lub więcej koloru rogowego u odmian jasnych i czerwonych dominantów, jasny u białych i szeków, których głowa jest biała.



wg *Alles über Rassentauben* (red. E. Müller) T. 2, Reutlingen 2001, str. 136.

Linia ciągła – prawidłowy rysunek głowy,
linia przerywana – błędy w linii głowy.

Kolor i rysunek

Znanych jest ponad 30 odmian barwnych u niemieckich wystawowych.

- niebieskie z czarnymi pasami (jasny niebieski na całym korpusie, bez cieni, pasy na skrzydłach i pas na ogonie możliwie intensywnie czarny),
- niebieskie bez pasów (niebieski jak powyżej),
- niebieskie z białymi pasami (jak wyżej, możliwie bez opalizującego fakturowania, czarne oblamowanie pasów, pasy bez rdzy),
- ciemne (możliwie intensywnie ciemny kolor, z niebieskim ogonem i z czarnym pasem),
- ciemne z obramowanymi piórami (kolor podstawowy jak u ciemnych, jaśniejszy brzuch i plecy, pióra na tarczach i plecach obramowane),
- czerwonopłowe z obramowanymi piórami (podstawowy kolor czerwony, reszta jak wyżej),
- żółtopłowe z obramowanymi piórami (kolor podstawowy żółty, reszta jak wyżej),

- czerwonopłowe grochowe (podstawowy kolor czerwony, równomiernie rozłożone ciemniejsze plamki na tarczach skrzydeł),



Czarny tygrysi. Fot. Z. Jakubanis

- żółtopłowe grochowe (podstawowy kolor żółty, reszta jak wyżej),
- jednokolorowe czerwone (recesywny),
- jednokolorowe żółte (recesywny),
- czerwone (dominant, na ogonie i lotkach u samców tzw. plamki atramentowe),
- żółte (dominant, reszta jak wyżej),
- czarne (kolor intensywny),
- czekoladowe (dun),
- białe,
- skowronkowe (kolor niebieskopłowy, na skrzydłach grochowatość, piersi w kolorze ochry),
- niebieskopłowe z ciemnymi pasami (pas na ogonie),

- czerwonopłowe (samica nieco ciemniejsza),
- żółtopłowe (jak wyżej),
- niebieskie szymle (ciemniejsze lotki i sterówki),
- czerwone szymle (głowa i korpus koloru śmietankowego, szyja ciemniejsza, pasy czerwone, lotki białe),
- żółte szymle (jak wyżej, lecz nieco jaśniejszy kolor, a pasy żółte),
- czarne tygrysie (podstawowy kolor czarny, możliwie białe pora równomiernie rozłożone, czarne lotki, dopuszcza się dwie białe lotki w skrzydle),
- niebieskie tygrysie (podstawowy kolor niebieski, reszta jak wyżej),
- czerwone tygrysie (podstawowy kolor czerwony, lotki jaśniejsze),
- żółte tygrysie (podstawowy kolor żółty, reszta jak wyżej),
- szeki we wszystkich kolorach, z wyjątkiem szymli i tygrysi (skupiska piór białych i kolorowych możliwie w stosunku 1 :1).



Niebieski szek. Fot. Z. Jakubanis

Przy ocenie niemieckich wystawowych kolor i rysunek odgrywa nieco mniejszą rolę, aniżeli budowa.

Warto wiedzieć

Niemieckie wystawowe utraciły zmysł orientacji. Nie są w stanie powrócić z dalszej odległości do swoich gołębników.

Pary niemieckich wystawowych niechętnie zajmują boksy gniazdowe przy samej ziemi. Najniższy rząd boksów powinien być ponad 60 cm nad ziemią. Boksy powinny być też odpowiednio duże i wysokie. Niemieckie wystawowe nie chcą zajmować zbyt małych i niskich miejsc gniazdowania. Poleca się boksy o wymiarze 90 x 40 x 40 cm. Także miejsca odpoczynku powinny być odpowiednio oddalone od siebie.

Niemieckie wystawowe dobrze wychowują swoje młode i zbędne jest używanie mamek. Młode gołębie już po 14 dniach są dostatecznie rozwinięte i mogą same pobierać część pokarmu. Dlatego zaleca się podawanie im stosunkowo drobnego ziarna w pojemniczkach wkładanych do boksów.

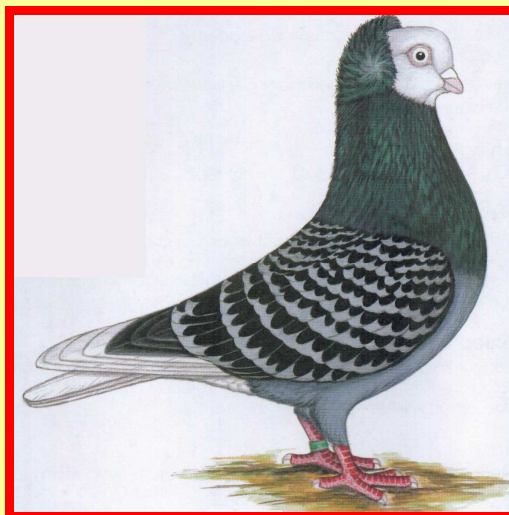
Obrączka o średnicy 9 mm

Karol Jasienica

Białogłówka gąbińska

EE 909

Gumbinner Weißkopf, Tete blanc de Gumbinnen, Gumbinnen White-Head Tumbler



Pochodzenie

Historia powstania białogłówki gąbińskiej – jak zresztą wielu ras dość dawno wyhodowanych – jest nieznana. Nie wiadomo też dokładnie jakie gołębie lotne o rysunku mnisim są jej protoplastami. Gołębie o rysunku mnisim są hodowane

w wielu częściach Europy i należą one do różnych grup, głównie do 5, 6 i 9. Prawdopodobnie ich protoplastami były gołębie lotne, koziółkujące w powietrzu, sprowadzane dawniej do Europy różnymi drogami. Były one przekształcane według

upodobań hodowców różnych regionów starego kontynentu.



Czarna. Fot. M. K. Uglorz

Wszystkie starsze opracowania podają, że białogłówki gąbińskie wyhodowane zostały w Prusach Wschodnich, a więc w Prusach Książęcych, w okolicach miejscowości Gumbinen (niem.). Miasteczko to posiada polską nazwę: Gąbin lub Głąbin, a także litewską: Gumbine. Tu dawniej obok Litwinów mieszkało wielu Polaków. Książę Albrecht Hohenzollern (ur. 17 maja 1490, zm. 20 marca 1568 w Tapiewie), ostatni mistrz krzyżacki przed sekularyzacją zakonu, siostrzeniec króla

polskiego Zygmunta I Starego, zakładając w 1544 roku uniwersytet w Królewcu (obec. Kaliningrad), zmuszony był szukać profesorów w Polsce, głównie ze względu na miejscową młodzież, władającą językiem polskim. Później na tym terenie zmieniła się sytuacja, między innymi z winy nieodpowiedzialnej polityki wielmożów polskich.

Przez długi okres czasu białogłówka pochodząca z Prus Wschodnich (Królewskich), nazywana była u nas gumbińską. Od roku 2009, od którego obowiązuje nowy wzorzec białogłówki gąbińskiej, zgodny z wzorcem obowiązującym na Zachodzie Europy, aby podkreślić jej korzenie i zgodnie z ogólną zasadą formułowania nazw, została nazwana białogłówką gąbińską.

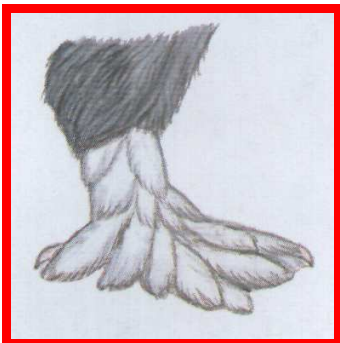
Budowa

Białogłówki gąbińskie są gołębiami mniej niż średniej wielkości, krępyimi, o podniesionej i dumnej postawie.

Głowa białogłówki ozdobiona szeroką koronką, zakończoną rozetami, jest niezbyt duża, natomiast wzdłuż całej długości szeroka. Dość wysokie czoło powinno być umiarkowanie zaokrąglone, a ciemię lekko spłaszczone. Mocno wypukłe czoło jest wadą. Centralnie w głowie usytuowane są perłowe, błyszczące oczy, obramowane gładką brwią, koloru od cielistego do czerwonego. Dziób białogłówki jest średniej długości (nie mniej niż 1 cm), szeroko osadzony, lekko skierowany w dół, koloru cielistego. Woskówki powinny być dobrze rozwinięte i biało przypudrowane. Dużą wadą jest kanciasta i wąska głowa, krótki dziób, mocno zaczerwienione oczy, krzywa i bez rozet koronka.

Zgodnie z tendencjami występującymi w Federacji Europejskiej, nie powinno się dążyć do skracania dziobów białogłówek gabińskim. Hodowcy polscy powinni to mieć na uwadze, aby nie doszło do rozbieżności między gołębiami hodowanymi w Polsce a białogłówkami hodowanymi na Zachodzie. Obecnie dziób mniejszy poniżej jednego centymetra jest wadą.

Kształtna głowa osadzona jest na średniej długości, mocnej szyi, harmonijnie łączącej się z szeroką, dobrze zaokrągloną i wysuniętą do przodu szyją. Średniej długości skrzydła, spoczywają na niezbyt długim, lecz zwartym ogonie. Dobrze



przykrywają plecy, które – aby zachowana była harmonia między poszczególnymi częściami korpusu – nie mogą być za krótkie. Wąski i długi korpus jest uważany za wadę budowy. Także wadą są zwisające skrzydła.

Białogłówki gabińskie poruszają się zwinnie i z gracją na średniej długości nogach, które mogą być upierzone lub nieupierzone. Upierzone są skoki i pazurki, a więc białogłówki mają tzw. pończoszki. U gołębi z upierzonymi nogami dużą wadą są braki w upierzeniu pleców. Kiedyś białogłówki z upierzonymi

nogami nazywano łódzkimi. Obecnie obowiązuje tylko jedna nazwa.

Jak przystoi na gołębie lotne, w dodatku koziołkujące, upierzenie całego korpusu białogłówek powinno być dobrze przylegające.

Kolor i rysunek

Białogłówka gabińska posiada klasyczny rysunek mnisi, a to oznacza, że nie tylko ma białą głowę, ale także od 3 do 6 białych lotek pierwszego rzędu, a jeśli posiada upierzone nogi, to także białe pióra, występujące na skokach i palcach. Rysunek białej głowy przebiega nieco 5 mm poniżej oczu i powinien być wyraźnie zaznaczony. Pozostałe części upierzenia są kolorowe. Obowiązkowo cała koronka powinna być kolorowa. Przy większej ilości białych lotek, mogą występować białe pióra na plecach i brzuchu. Należy dążyć do tego, aby kolorowe były cały brzuch i plecy.

Białogłówki gabińskie występują w następujących kolorach: czarnym, czerwonym, żółtym, niebieskim, czekoladowym (dun), niebieskopłowym, czerwopłowym i żółtopłowym. Niebieskie, czer-



Czarne. Fot. K. Majer

wonopłowe i żółtopłowe mają odpowiednio ciemne pasy. Znane są także niebieskie grochowe. Nieintensywny kolor i niedokładny rysunek jest wadą.

Przy ocenie białogłówek gąbińskich bierze się pod uwagę kolejno: ogólny wygląd, budowę głowy, ukształtowanie koronki, właściwą długość i osadzenie dzioba, kolor oczu, budowę, rysunek i kolor upierzenia.

Warto wiedzieć

Białogłówki gąbińskie są łatwe w hodowli, dają się oswoić, są ufnie, ale pełne wigoru i temperamentu. Nie potrzebują zbyt obszernych boksów do gniazdowania. Rodzice dobrze wychowują i karmią swoje młode. W czasie karmienia młodych powinny otrzymywać dużo wartościowego i stosunkowo drobnego ziarna.

Wiele białogłówek gąbińskich – ze względu na hodowlę wolierową – zatraciło zdolność koziółkowania.



Niebieska. Fot. Z. Jakubanis

Obrączka o średnicy 7mm (gładkonogie) i 8 mm (przy upierzonych nogach)

Karol Jasienica

Kolory obrączek gołębi rasowych

Rok	Kolor
2007	zielony
2008	szary
2009	biały
2010	czarny
2011	żółty
2012	niebieski
2013	zielony
2014	szary
2015	biały
2016	czarny
2017	żółty
2018	niebieski

Amrok

Pochodzenie

Stany Zjednoczone Ameryki

Waga koguta od 3000 do 4000 gramów,
kury od 2500 do 3000 gramów.



Historia rasy

Rasa powstała dzięki skrzyżowaniu jastrzębiatych dominikanów z czarnymi kochinami oraz czarnymi kurami jawańskimi. Początki tej rasy związane są z nazwiskiem Barreta Rocka. Przypomina nieco plymutroki oraz inne amerykańskie rasy ogólnoużytkowe, jak rodajlendy i niuhemsiery. Początkowo amroki uważane były za gorsze „wydanie” plymutroków.



Charakterystyka rasy

Amrok jest kurą mocną, dobrze zbudowaną, średniej długości i wysokości. Zarówno kogut, jak i kura są szerokie w ramionach, mają wypełniony i zaokrąglony brzuch oraz dobrze umięśnione piersi. Pióra ściśle przylegają do tułowia. U jednolitych kurcząt możliwe jest odróżnienie płci, bowiem kurki mają inną barwę nóg od kogutków, a mianowicie szaroniebieską, kogutki zaś są jaśniejsze, mają bardziej żółtą pierś i dużą plamę na głowie. Młode kurczęta wcześniej się upierzają, co nie zdarza się często u ras ciężkich, także szybko rosną i dojrzewają.

U kur prawie nie występuje instynkt kwoczenia.

Charakterystyka użytkowości

Rasa ogólnoużytkowa, łatwa w hodowli, spokojna, chętnie żerująca na wybiegu. Szczególnym jej walorem jest żywotność i odporność na warunki klimatyczne. Kura znosi około **220 jaj**, których skorupka jest barwy brązowej. Jajo ważyć może nawet **do 58 gramów**. Kury wykazują dobrą nieśność nawet w trzecim i czwartym roku życia.

Odmiany barwne

Hodowana jest tylko odmiana jastrzębia (prażkowana). Pomiedzy prażkami powinna być widoczna wyraźna granica. Wyraźnie też widoczna jest różnica u kury i koguta w szerokości i kolorze prażków. U kogutów białe i ciemne prażki są tej samej szerokości, zaś u kur ciemniejsze prażki są dwa razy szersze niż białe.

Budowa

Zarówno kogut, jak i kura – to ptaki o wysokiej postawie, bardzo dobrze i harmonijnie zbudowane.

Tułów u koguta amroka jest średniej długości, szeroki, głęboki i pełny. **Grzbiet** powinien być na całej długości jednakowo szeroki, prawie poziomy od szyi aż do siodła, a linia pleców powinna bieć łagodnym łukiem poprzez siodło aż do ogona. **Siodło** musi być szerokie, zaokrąglone i bogato upierzone. **Ogon** u koguta, z mocno zaokrąglonymi sierpówkami, jest lekko podniesiony pod kątem około 45°.

Szyję, wychodzącą z szerokich ramion, zdobi bogata w pióra grzywa.

U kury **brzuch** i **pierś** nieco pełniejsze, aniżeli u koguta. **Tułów** u niej jest w formie położonego na bok dzwonu. W **ogonie** szerokie sterówki są nieco dłuższe od piór pokrywowych ogona.

Nogi u kury i koguta są silne i barwy żółtej.

W 1973 roku w Niemczech wyhodowano formę miniaturową o wadze koguta 1200 gramów, kury 1000 gramów. Miniatury znoszą jaja o ciężarze 40 gramów, w liczbie około 140.

M. K. U

Źródło zdjęć: www.huehnerwelt.de.

Andaluzyjska

Pochodzenie

Andaluzja (Hiszpania)

Waga koguta od 2500 do 3000 gramów,
kura od 2000 do 2500 gramów.



Historia rasy

Kury andaluzyjskie należą do typowych przedstawicieli rasowych kur hiszpańskich. Wyhodowane zostały około 1840 roku. Rasą tą zainteresowali się początkowo Anglicy, którzy intensywnie pracowali nad jej uszlachetnieniem. Do Niemiec przedstawiciele rasy andaluzyjskiej trafiły w 1872 roku. Jest to rasa piękna, ale obecnie niezbyt popularna, ze względu na trudności występujące w hodowli.



Charakterystyka rasy

Andaluzyjskie kury należą do przedstawicieli ras nieśnych, o wyraźnie wydłużonym korpucie. To kury delikatne. Ze względu na ich pochodzenie są mało od-

porne na złe warunki pogodowe. Trud hodowcy wynagradza widok pięknie zbudowanych kur i koguta, o wyjątkowym kolorze upierzenia. Na wystawach zawsze budzą duże zainteresowanie.

Ponieważ jest to rasa heterozygotyczna pod względem barwy upierzenia, dlatego tylko 50% kurcząt po uzyskaniu dojrzałości wygląda jak ich rodzice.

Charakterystyka użytkowości

Kura w ciągu roku znosi około 160 jaj, o białej skorupce i ciężarze około 58 gramów. Może przefrunąć niezbyt wysoki płot i dlatego ogrodzenie powinno być dostatecznie wysokie.



Fragment upierzenia

Odmiany barwne

Występuje w odmianie niebieskiej. Pióra są czarno obramowane.

Budowa

Grzebień u koguta jest stojący, mocno osadzony, z wycięciami o średniej głębokości. **Bla-szka** nie powinna dotykać karku. U kury przednia część **grzebienia** jest stojąca, zaś tylna opadająca, jednak nie zakrywająca oka. **Zausznice** u kury i u koguta są białe, w kształcie migdałów, dzwonki średniej długości, cienkie i o delikatnej strukturze. **Ogon** u koguta jest pełny, lekko

wznoszący się, z pięknie wygiętymi, długimi sierpówkami. Sterówki słabo widoczne.

Szyja powinna być dość długa i skierowana nieznacznie do tyłu. **Grzbiet** andaluzyjskich kur i kogutów jest dość długi. U koguta siodło bogate jest w pióra.

Andaluzyjskie stoją na wysokich **nogach**, ale wadą jest szczudłowata postawa.

Nad wyhodowaniem formy miniaturowej pracowano głównie w Anglii, a następnie w Niemczech. Pod względem budowy andaluzyjska miniaturowa jest doskonałą repliką formy wyjściowej.

Kogut waży około 750, kura zaś około 650 gramów.

Nieśność roczna miniaturowy wynosi około 90 jaj o wadze 30 gramów.

MKU

Źródło zdjęć: www.huehnerwelt.de.

Zdjęcia umieszczone zostały w bezpłatnym biuletynie wyłącznie dla celów dydaktycznych.

Ciekawostki z wystaw

Zdjęcia zrobione zostały na wystawie w Nitrze (2009)

Fot. Z. Jakubanis, tekst M. K. Uglorz

Przedstawione poniżej gołębie pochodzą z Balearów (Hiszpania). **Baleary**, hiszpańskie **Islas Baleares**, archipeląg wysp w zachodniej części Morza Śródziemnego. Stanowią hiszpański region autonomiczny. Główne wyspy archipelagu: Majorka, Minorka i Pitiusy, w których skład wchodzi Ibiza i Formentera. Stolicą jest Palma de Mallorca (na wyspie Majorka).



Borino

EE 927, Borino, Borino, Borino

Pochodzenie: Baleary (Hiszpania).

Jest to średniej wielkości gołąb, typu lotnego, o poziomej postawie, o owalnym korpusie i puszystym upierzeniu. Waga waha się od 320 do 340 gramów. Nigdy nie był to gołąb hodowany poza Balearami. Powstał w miasteczku Felanitx.



Escampadissa

EE 923, Escampadissa, Escampadissa, Escampadissa Tumbler.

Pochodzenie: Baleary (Hiszpania).

Gołąb typu lotnego, o wydłużonym korpusie i długich skrzydłach i ogonie. Upierzenie jest bogate, lecz mało puszyste. Posiada niezrównoważony temperament. W czasie lotu stado nagle się rozprasza i powraca pojedynczo do gołębnika. Na Balearach cieszył się popularnością w XIX wieku.



Nos de Xot

Pochodzenie: Baleary (Hiszpania).

Nos z Xot jest gołębkiem lotnym, chociaż o całkowicie odmiennej budowie, szczególnie głowy od prawie wszystkich innych gołębi lotnych. Raczej nos de Xot przypomina gołębia pocztowego wystawowego. Jest średniej wielkości o pionowej postawie, z szeroką klatką piersiową. Kolor dzioba zależy od upierzenia. Oczy są duże i mają czerwoną tęczówkę. Waży od 350 do 400 gramów, a jego długość od czubka dzioba do końca ogona wynosi 23 cm.

Uwagi, przemyślenia, do zapamiętania...

Spotyka się gołębie kalekie i z wadami. Trwałe kalectwo występuje u pawików, a wyraża się nieodwracalnym skrzywieniem kręgosłupa. Jest to wynikiem upodobań twórców tej rasy. Skrzywiony mostek jest wadą, której przyczyny są różne.

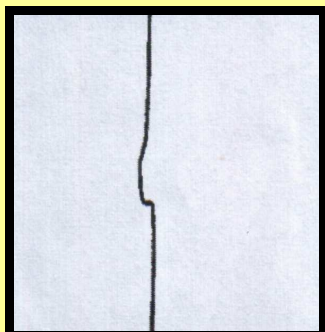
- niewłaściwa miska lęgowa i zbyt twardy materiał naniesiony przez gołębie do miski,
- niewłaściwe żywienie (braki witaminowo-mineralne),
- wada o podłożu genetycznym.

Niektóre rasy są szczególnie narażone na skrzywienie mostka (np. garłacze, strassery).

Jeśli młode gołębie jednej i tej samej pary rozplodowej stale mają skrzywione mostki, należy dokonać zmiany partnerów. Jeśli nadal młode będą posiadały skrzywione mostki, wtedy – o ile gołębie są prawidłowo żywione – można do-

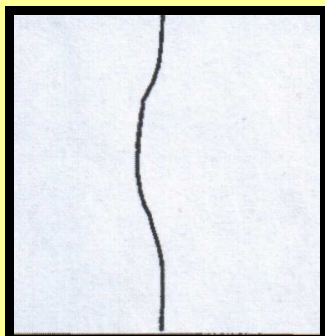
mniemywać, że gołębie są obciążone genetycznie. Hodowca powinien zdecydować, co uczynić z takimi gołębiami.

Gołębie ze skrzywionymi mostkami na wystawach w Polsce były dyskwalifikowane. Wielu hodowców nie zgadzało się z taką praktyką. Czasem skrzywienie było minimalne. Możliwa jest zmiana takiej sytuacji. Podstawą do zmiany są postanowienia Federacji Europejskiej z 2001 (Thun, Szwajcaria). Można je w skrócie przedstawić następująco:



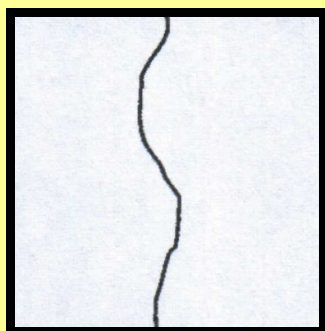
**Mostek nieprawidłowy
(lekkie skrzywienie)**

**Podczas oceny gołąb
może otrzymać mak-
symalnie 94 punkty**



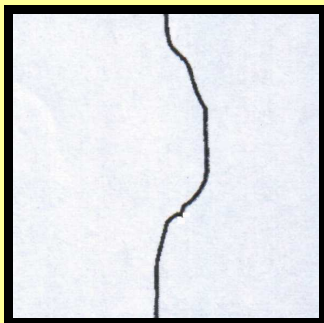
**Mostek nieprawidłowy
(poważne odchylenie)**

**Podczas oceny gołąb
może otrzymać mak-
symalnie 92 punkty**



**Mostek nieprawidłowy
(skrzywienie wyklucz-
ające)**

**Gołąb otrzymuje
0 punktów**



**Mostek nieprawidłowy
(skrzywienie wykluczające)**

**Gołąb otrzymuje
0 punktów**

* * *

W *Regulaminie Europejskich Wystaw*, dot. konkretnej rasy gołębi lub grupy rasowej spotykamy się z terminem „klasa AOC”. Skrót pochodzi z języka angielskiego (All other colours) i znaczy: wszystkie pozostałe kolory. Regulamin na temat oceny w klasie AOC mówi: „**W tym dziale znajdują się rasy gołębi, które nie posiadają jeszcze uznanej barwy we wzorcu. Muszą jednak te barwy być dopuszczone w innej rasie.** Ocenia sędzia dla danej rasy, przy czym szczególną uwagę zwraca na typowe cechy danej rasy. Wykluczone jest wystawianie w tej klasie gołębi, które wykazują cechy, wzór rysunku i srokatości odbiegające od standardu tej rasy”.

Już w 2001 roku kol. Roman Lach i Maciej Koliński pisali na ten temat (*Biuletyn. Gołębie i drobny inwentarz*, nr 19, s. 24.25) następująco:

„Ponieważ zaczynają się pojawiać na dużych prestiżowych wystawach w Niemczech (np. wystawa w Norymberdze) gołębie, których maść jest określana jako AOC, postanowiliśmy napisać na ten temat kilka słów.

Niedawno dopiero w Niemczech, na posiedzeniu w Bremen zatwierdzono przez władze Związku i Zgromadzenie Związku, dopuszczenie do wystaw tych właśnie gołębi o niestandardowym kolorze upierzenia tzw. „Klasa AOC”.

Przyjęto, że może to dotyczyć wyłącznie gołębi rasowych na trzyletni okres próbny i gołębie takie można wystawiać tylko na niektórych ściśle określonych rodzajach wystaw. Klasa ta powinna każdorazowo być włączana w stawkę gołębi o standardowych umaszczeniach każdej z ras. Ptaki są normalnie oceniane według wzorca, przy czym barwa nie powinna być uwzględniana przy ocenie. Wewnątrz klasy AOC nie następuje przy tym już żaden podział na poszczególne ubarwienia.

Ptaki otrzymują wprawdzie ocenę, lecz bez nagród z puli ogólnej. Przyznaje się tylko do rozdania specjalnie dla tej rasy ufundowane nagrody. Także przy rozdaniu „nagród za osiągnięcia” (np. championy i za kolekcję) klasa AOC nie jest uwzględniana. Dopuszczalne w nowej klasie są wszystkie znane u gołębi barwy.

W przypadku kolorów chodzi o takie, które zostały uznane za zgodne ze wzorcem u innych ras i mogą być systematycznie hodowane w oparciu o ich potencjał

genetyczny. W nowej klasie nie wolno pokazywać nie uznanych w rasie rysunków, a więc na przykład żadnych srokowych wywrotków pomorskich. Również nie wolno wystawiać jednobarwnych ptaków rasy, która została uznana tylko w formie plamistej, a zatem nie może być np. żadnych jednobarwnych srok oraz strasserów. Zresztą u wielu ras odgraniczenie od innych ras stałoby się trudne, lub szczególnie i często nadająca nazwę cecha byłaby gubiona (np. mniszka, barwnogłówka, białooogon). Srokate (np. kariery) rozumie się jako gołębie z bardziej lub mniej regularnymi, kolorowymi plamami piór obejmującymi duże powierzchnie, które się charakterystycznie odróżniają od białej barwy podstawowej – jeden rodzaj rysunku.

Z drugiej strony odwrotnie chodzi o gołębie wielokolorowe (np. dwukolorowe) z mniej lub bardziej regularnymi poletkami piór innego koloru niż podstawowy obejmującymi większe powierzchnie, zgodnie z wzorcem – drugi rodzaj rysunku.

Przykładami takiej plamistości – rysunku drugiego typu są sroki, strassery, lahore, jaskółaki, satynety, gołębie tarczowe, gąski, biało- i barwnogłowe, „z białym śliniakiem”, „z czótkiem”, zakonniczki, „biało- i barwnoogoniaste”, „z białą łysiną”, krymki i inne. Te rysunki są genetycznie uwarunkowane jedną lub wieloma plamami i możliwe we wszystkich ubarwieniach. Do gołębi plamistych innego typu należą np. mozaikowe (szymle) i inne ubarwienia, u których w pewnych kombinacjach genów pojawiają się na białym tle także pojedyncze, barwne pióra, np. „czystodziedziczne” szymle, tygrysy, mazery (zarówno gdańskie, jak i genetycznie od nich różne gołębie hiszpańskie), białopasiaste, łuskowane i w grochy. Te właśnie ubarwienia nie zaliczające się do rysunków według poprzedniej kategorii mogą być wystawiane w nowej klasie:

- u ras, u których zostały uznane jednobarwne, można wystawiać wszystkie nie ujęte we wzorcu kolory,
- u ras, u których zostały uznane pewne kolory rysunków, można także wystawiać wszystkie nie ujęte we wzorcu ubarwienia rysunków,
- u ras, które dotychczas zostały uznane tylko z jednym wzorem rysunku np. strasser, sroka są dopuszczalne tylko takie wzory rysunków (u niektórych ras dodatkowo jednobarwne w bieli np. dolnośląski biały łapciaty), i kolor biały jak we wzorcu,
- przy ocenie kolor nie odgrywa żadnej roli, decydujące są pozostałe cechy charakterystyczne dla rasy.

Aby ustalenia te znalazły zrozumienie na wystawach, na których będzie być może dopuszczona „Klasa AOC” już w następnym sezonie wystawowym, kluby, kierownictwa wystaw, Kolegium Sędziów muszą szybko wyrobić sobie zdanie na ten temat, jak chcą postąpić z przydzielaniem nagród i oceną” (tekst został przytoczony dosłownie).

* * *

Marek Łabaj w artykule pt. *Jak wytworzyć bursztynową odmianę kur?*, który ukazał się w nr. 48 *Gołębie...*, (s.29), pisze: «Jednym z piękniejszych jest ubarwienie, które –

nie wiem czemu – nazwano bursztynowym. Pewnikiem dlatego, że wymyślili go Niemcy, a jak oni coś ustalą, to my ... już nie możemy inaczej. Ślepo powtarzamy ich niedoróbki nazewnicze. Tak czy owak termin „bursztynowe” się przyjął».

Otóż nie. W niemieckim katalogu odmian barwnych kur, nie znajdziemy nazwy, w której w jakiegokolwiek formie znajduje się słowo *Bernstein* (bursztyn). To nasz rodzimy pomysł.

I jeszcze jedno: należy sobie życzyć w naszej terminologii drobiarskiej takich „niedoróbek”, jakie rzekomo występują w terminologii niemieckiej.

Wydawnictwo Dragon w nowej książce o gołębiach, prezentując sylwetkę jej autora pisze, że pasją Autora książki jest columbologia.

To dość ryzykowny termin, określający naukę o gołębiach. Przede wszystkim, po pierwsze: jest to termin wieloznaczny, po drugie: składa się rzeczowników, z których jeden pochodzi z łaciny, drugi z greki. Zdarzają się takie połączenia, ale nie są one wtedy poprawnie sformułowane. Oba rzeczowniki powinny pochodzić z języka greckiego. Termin *logia* pochodzi od greckiego rzeczownika *λόγος* (*słowo, nauka*), przeto i pierwszy termin pochodzić powinien z tego języka. Starożytni Grecy nazywali gołębia: *περιστέρα*. Nauka o gołębiach powinna się więc nazywać: *peristerologia*. Prawdopodobnie po raz pierwszy termin ten użył Konrad Feuerlein w 1677 roku (*Peristerologia oder dreyständiges Tauben-Bild: Aus 1 Mos. 8, 8- 12 an den 3 von Noah ausgelassenen Taublein, in 3... Predigten... Gezeiget*).

Czy możemy mówić, że istnieje nauka o gołębiach? W świetle współczesnej filozofii nauki mamy tu do czynienia z daleko idącymi roszczeniami. Można mówić o specjalności w ramach ornitologii.

Z błędnym terminem spotykamy się także w 7. numerze *Życia Weterynaryjnego* (2012, s. 615). Czytamy w nim, że w Warszawie w marcu odbył się zjazd kolumbopatologów. I znowu: pierwsze słowo łacińskie, kolejne dwa greckie. Powinno być: odbył się zjazd peristeropatologów.

MKU



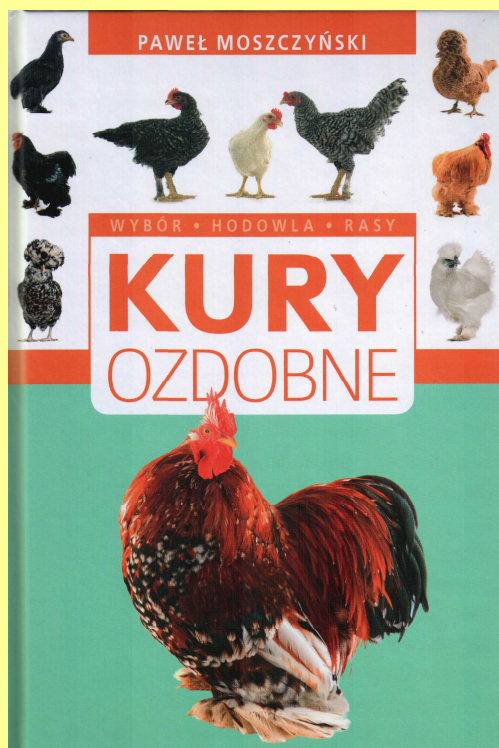
Nowe książki

Ostatnio ukazały się cztery książki, które polecamy czytelnikom naszego *Biuletynu*.

Wydawnictwo SBM

Na okładce książki czytamy:

„Książka *Kury ozdobne* to przegląd sześćdziesięciu ras ptaków, często zaskakujących swoim wyglądem, zwyczajami oraz pochodzeniem. W książce zebrano również praktyczne informacje na temat biologii kur oraz ich hodowli”.



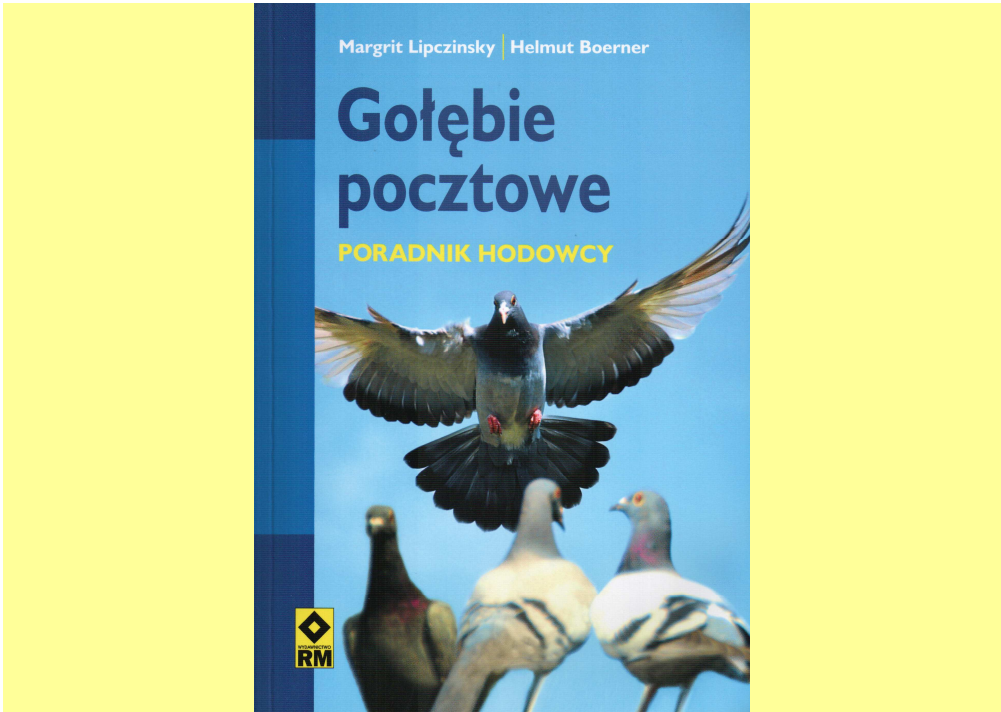
* * *

Wydawnictwo RM

Gołębie pocztowe. Poradnik Hodowcy. Autorami poradnika są: Margrit Lipczinsky oraz Helmut Boerner. Przekładu dokonał Sergiusz Lipnicki.

Na czytamy: „„Co sprawia, że hodowla gołębi pocztowych jest tak atrakcyjnym zajęciem? Dlaczego hodowcy poświęcają mu każdą wolną chwilę? Na te pytania odpowiadają autorzy książki.

W ciekawy sposób, niepozbawiony subtelności humoru, omawiają zasady kojarzenia ptaków w pary i metody wychowu. Doradzają, jak karmić swoich podopiecznych i jak zorganizować trening młodym i starym gołębiom. Z książki dowiesz się, jak przygotować ptaki do sezonu lotowego i lotów konkursowych, a także tego, czym powinien zajmować się hodowca gołębi jesienią i zimą. Autorzy unikają żargonu hodowców, a pojęcia fachowe, jeśli wydaje się to konieczne, kompetentnie wyjaśniają. Dzięki temu książka jest nieocenioną pomocą dla wszystkich początkujących. Również doświadczeni hodowcy znajdą tu coś dla siebie: cenne rady ze skarbnicy wiedzy gołębiarzy”.



Wydawnictwo Dragon

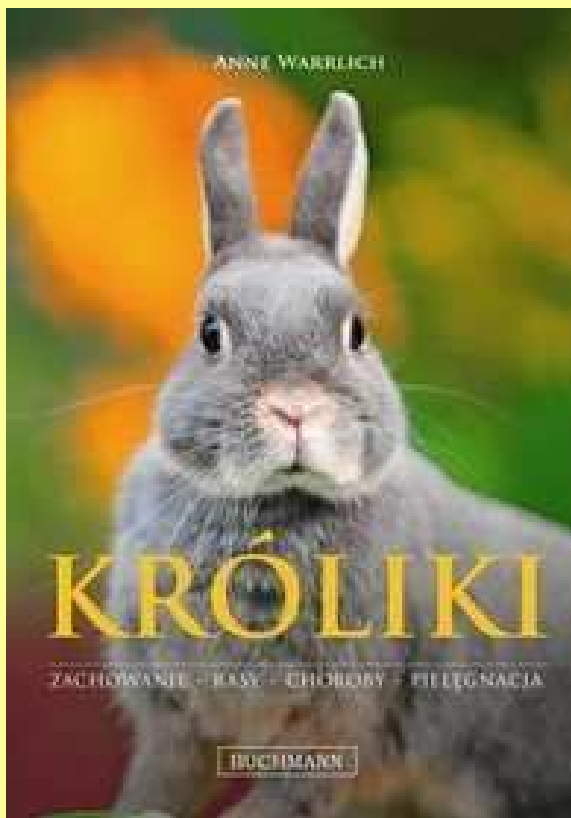
Zbigniew Gilarski, *Encyklopedia. Gołębie hodowlane*

Wydawca zapewnia:

„...Fascynującą różnorodność tego barwnego świata zawdzięczamy pasji i wytrwałości wielu pokoleń hodowców. Oprócz zdjęć i opisów cech rasowych książka zawiera liczne ciekawostki dotyczące poszczególnych ras, ich krótką historię i podstawowe wskazówki dotyczące hodowli”.



Wydawnictwo: [Buchmann](#)



„Książka zawiera wszystko o zachowaniu królików, mowie ciała i hierarchii w stadzie jak również portrety popularnych ras: od olbrzyma niemieckiego do barwnej miniaturki. Optymalny chów królików uzupełniony licznymi radami dotyczącymi zagród wewnętrznych i zewnętrznych. Zdrowe żywienie i troskliwa pielęgnacja, czyli utrzymywanie królików w znakomitej formie. Sprytnie pomysły na zajęcia: zabawy ćwiczące inteligencję, skrzynka do kopania i coś do chrupania. Ogryzione tapety lub kłótnie w króliczej zagrodzie? Przykłady i propozycje rozwiązań sytuacji kryzysowych. Obszerny rozdział o zdrowiu”.

Lista hodowców gołębi OZHDI w Bielsku-Białej

(niepełna)

- [Brzozowski Leonard](#) (tel. 608-216-516) – brodawczaki polskie.
- [Budzyński Aleksander](#) (607-516-544) – zamojskie.

- **Czader Edward** (33 8-172-459 – skowronki norymberskie, szpaki, gołębie chińskie, turyńskie jaskółki, turyńskie czajki.
- **Ciecierski Stanisław** (tel. 33 818-45-02) – karzełek łapciasty.
- **Czader Edward** – (tel. 517-201-200) szpaki, gile, czajki turyńskie.
- **Dębowski Tomasz** – (tek. 693-166-090) – krymki białostockie, motyle warszawskie, węgierskie lotne oszronione.
- **Dubis Tadeusz** – stawaki polskie, garłacze śląskie koroniaste.
- **Frać Kazimierz** (tel. 608-818-967) – śląskie tarczowe, zamojskie, orliki polskie, wywrotki wschodniopruskie.
- **Furtach Jan** – (tel. 519-705-841) zamojskie, takle, szpaki, rollery z Birmingham.
- **Gil Tomasz** – perukarze, loczki.
- **Gawik Dariusz** – (tel. 511-063-107) garłacze górnośląskie koroniaste, rysie, garłacze siodłate łapciaste.
- **Gluza Henryk** (33 855-32-98)– tipplery angielskie, budapeszteńskie, felegyhazy.
- **Herok Zygmunt** – garłacze śląskie koroniaste.
- **Kajzar Kamil** – (tel. 783-833-617) kingi, strassery morawskie, stargardzkie pulsujące, (kury – wąsacze antwerpskie oraz bażanty złociste).
- **Kasprzak Stanisław** (tel. 33 856-02-12) – niemieckie wystawowe, wywrotki wschodniopruskie, białogłówki gąbińskie, bielckie krótkodziobe, zakonniczki niemieckie, woźzańskie czerwonopierśne.
- **Kasprzyk Piotr** – czajki saksońskie, szpaki.
- **Klimczak Waldemar** (691-651-432) – garłacze śląskie koroniaste.
- **Konieczny Konstanty** – (tel. 33 810-93-03) śląskie tarczowe.
- **Kłos Sławomir** (tel. 32 469-28-15) – brodawczaki polskie.
- **Krawczyk Kazimierz** – (tel. 602-552-887) garłacze górnośląskie koroniaste.
- **Kulak Krzysztof** (tel. 33 857-24- 83; 519-688-944) – garłacze górnośląskie koroniaste.
- **Liwczak Andrzej** – (email: andrzej.liwczak@interia.pl) zamojskie, murzyny zamojskie wysokolotne, kłajpeckie wysokolotne, debreczyńskie rollery, serbskie wysokolotne, tipplery angielskie lotne, takle tureckie.
- **Majer Kazimierz** (tel. 609-320-927; email KAZ2006@interia.pl) – garłacze górnośląskie koroniaste, siodłate garłacze łapciaste, zakonniczki niemieckie, białogłówki gąbińskie, wywrotki wschodniopruskie, staroholederskie lotne, saksońskie czajki, saksońskie łyski, saksońskie dwuczube, lazurki.
- **Matuszyński Czesław** (tel. 33 854-41-16) – rysie, tipplery angielskie lotne, tipplery zagłębiowskie.
- **Mola Jan** (tel. 500-091-288; janek.mola@gmail.com) – polskie brodawczaki, gile, szpaki, mewki staroniemieckie, lucerneńskie złotopierśne, lucerneńskie jednokolorowe.
- **Nowak Zygmunt** – garłacze śląskie koroniaste, wywrotki wschodniopruskie.
- **Ozga Ludwik** (tel. 33 856-92-50 – stargardzkie pulsujące, mewki egipskie jednokolorowe, gołębie chińskie.

- **Olma Władysław** – (tel. 609-210-490) gile, gołoszyjki rumuńskie, muki.
- **Otrębski Adam** – (tel.33 845 47 33) kingi.
- **Panek Wojciech** – garłacze śląskie koroniaste, pawiki, rysie polskie.
- **Pieczonka Jan** (517- 212-915) – garłacze śląskie koroniaste.
- **Pociej Ryszard** – rosyjskie tarczowe, gołębie chińskie, niemieckie wystawowe.
- **Polak Stanisław** (33 8-222-026) – kingi, garłacze siodłate łapciaste, wywrotki wschodniopruskie, białogłówki gąbińskie.
- **Półtorak Marek** – (tel. 695-298-672) motyle warszawskie, cziliki rostowskie, felegyhazery, węgierskie lotne oszronione, komarnieńskie.
- **Sakwa Marek** (tel. 502-949-946) – kingi, strassery, strassery morawskie, garłacze górnośląskie koroniaste.
- **Skorzybót Dariusz** – (tel. 602-675-696) garłacze górnośląskie koroniaste.
- **Skrobol Andrzej** – (tel. 601-494-951) polskie pocztowe wystawowe.
- **Strach Henryk** (tel. 33 853-95-06; 602-403-976) – garłacze górnośląskie koroniaste, garłacze angielskie, garłacze brneńskie.
- **Śpigiel Błażej** – (tel.788-377-950) garłacze górnośląskie koroniaste.
- **Sroka Mieczysław** – (tel. 501-505-233) zamojskie, klajpedzkie wysokolotne, orliki polskie.
- **Tatka Sławomir** (tel. 32 227-63-11; 665-006-321) – skowronki norymberskie, koroniarze końcące, koroniarze sercące, barwnogłówki królewieckie, białogłówki gąbińskie.
- **Turała Robert** (tel.513-030-290) – krymki polskie, saksońskie tarczowe, rostowskie jednokolorowe, rostowskie łabędzie, koroniarze sercące.
- **Uglorz Manfred (Karol Jasienica)** – (tel. 600-236-361; email mku841@escobb.com.pl) – dragony, szpaki, gile, bernardyńskie srokacze, lazurki, turyńskie czajki, turyńskie złotawce, turgawskie mnichy, lucerneńskie złotopiersne, lucerneńskie jednokolorowe, frankońskie turkoty, krzemieńczuki, timiszoarskie srokacze, staroorientalne mewki, niemieckie tipplery wystawowe. (kury: włoszki, niemieckie karzełki)
- **Uglorz Marek** – (tel. 660-783-510; email mju@escobb.com.pl) – lazurki, gile, szpaki, bernardyńskie srokacze, południowoniemieckie murzyny, południowoniemieckie łyski, południowoniemieckie tarczowe, południowoniemieckie skowronki, południowoniemieckie z czółkiem, turyńskie tarczowe, turyńskie białogłówki, turyńskie jaskółki, turyńskie białogony, turyńskie jednokolorowe, turyńskie z czółkiem, norymberskie skowronki, frankońskie tarczowe, frankońskie turkoty, saksońskie tarczowe, saksońskie polne kolorowe, saksońskie z księżycem, saksońskie białogony, saksońskie łyski dwuczube, lucerneńskie jednokolorowe, lucerneńskie złotopiersne, mewki staroniemieckie. Kury: welsumskie, włoszki, turyńskie brodate, forwerki, szabo, niemieckie karzełki, antwerpskie brodacze, nowoangielskie bojowce).
- **Zajac Leszek** – srebrniaki.
- **Ziebura Kamil** – (tel. 605-332-234) garłacze górnośląskie koroniaste.

Kupię – sprzedam

Sprzedam:

- saksońskie czajki bez koronki (czerwone, żółte, niebieskie z białymi pasami i z czarnymi pasami oraz koroniaste (czarne, czerwone i żółte bez pasów),
- wywrotki wschodniopruskie (czarne, czerwone)
- staroholenderskie lotne (żółte, czerwone i białe)

Tel. 609 320 927

* * *

- bernardyńskie srokacze (niebieskie i czarne);
- turgawskie mnichy (niebieskie z białymi pasami)
- gile (złote niebieskoskrzydłe)
- krzemieńczuki (białe)
- dragony w nieco późniejszym terminie)

Tel. 600 236 361

* * *

- południowoniemieckie murzyny
- południowoniemieckie tarczowe
- południowoniemieckie skowronki
- południowoniemieckie z czółkiem
- frankońskie tarczowe
- turyńskie tarczowe
- turyńskie białogony
- gile złote niebieskoskrzydłe

Tel. 660 783 510

